

SIAŬBIT THE SOWER

Vialika-Litoŭski
(Biełaruski)
dvumiesiačnik

The Great-Litvanian
(Whiteruthenian)
bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U. S. A.

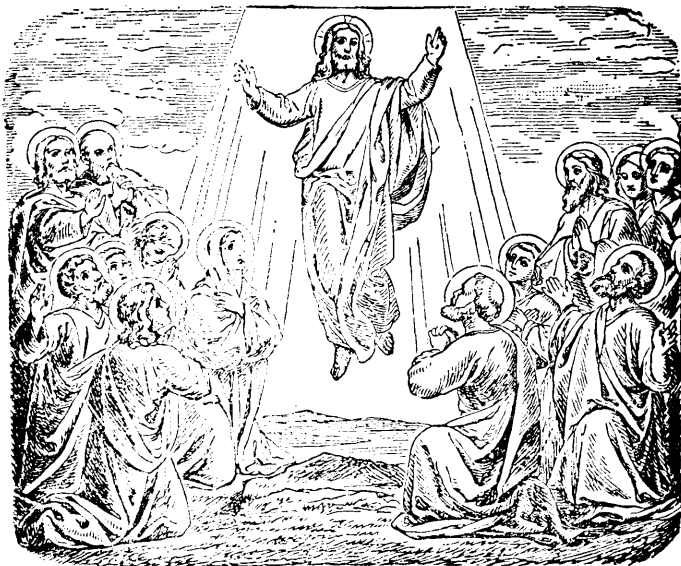
Časapis Katalicka-Hramadzki

1970 Sakavik-Krasavik

Nr. 74 (h. 13)

March-April, 1970

~~~~~  
*DZIELA ŚVIATA VIALIKODNIA REDAKCYJA ŻADAJE  
VIASIOŁAHA ALLELUJA!*  
~~~~~



~~~~~  
DZIELA BIEŁARUSKAHA NARODNAHA ŚVIATA PRAHA-  
ŁAŚEŃNIA NIEZALEŻNAŚCI BIEŁARUSI, REDAKCYJA  
“SIAŬBITA” PIERASYŁAJE ŹSIM ČYTAČOM PAŻADAŃNI  
ŚČAŚLIVAJ, DA ŚPIEŚNAJ PRACY NA NIVIE NACYJANALNAJ  
I U ŻYĆCIU ASABISTYM!

## Z UMIERŠYCH PAŮSTAŇNIE PANA JEZUSA

Ni adzin iz Evangielistych nia kaŝe, u jaki sposab Jezus vyjšau z hrobu, bo nihto u chvilinu z Umieršych PaŭstaŇnia nia byŭ pry hrobie. Evangelisty šv. Mateus apisyvaje, jakby čuŭšy z raskazu ŝaŭnieraŭ, katoryja byli navarcie. “I voš stałasia vialikaje trasieŇnie ziamli. Anioł, zyjšoŭšy ŝ nieba, prystupiŭ da hrobu i advaliŭ kamieŇ ad dŝviarej hrobu i sieŭ na im. Vyhľad jaho byŭ jak małanka, a vopratka jaho biełaja jak čysty śnieh. I ad strachu prad im zadryželi vartaŭniki i zrabilisia jak niaŝyvyja”. Značyć, kali kamieŇ byŭ advalany praz Anioła, užo Jezusa tam nia było. Hrob byŭ pusty. Dziela taho kamieŇ byŭ užo niepatrebny.

Mimachodam, ab z Umieršych PaŭstaŇni šviedčyli i samyja Judejcy. Jany ničoha nie zaniedbali, kab z Umieršych PaŭstaŇniu pieraškodzić. Pastavili ŝaŭnierskuju straŝ, jakoj za niedapilnavaŇnie pahraŝała śmierć. Ale nia byli pakaranyja. Pašla faktu, zamiest daśledavać spravu, padkuplajuć ŝaŭnieraŭ i vućać ich łhać. Prad niekatarymi łhali, ale svajmu načalstvu musili skazać praŭdu. Samoje łharstva było niedakładnaje. Kazali, my zasnuli, a u tuju chvilinu Apostoły ukrali cieła Jezusa. Im tady rabili zakid. Kali spali, to nie mahli vidzieć. A vy kaŝecie: “Apostoły ukrali”. Samych Apostołaŭ nie daśledavali, chacia čuli, što im ciarpier ukazyvajecca Jezus i dalej ich navučaje

Sam Chrystus pradskazvaŭ svajo z Umieršych PaŭstaŇnie nia tolki Apostołam, ale i Judejcam. Jak Jona byŭ try dni unutra ryby, tak Syn Čaławiečy budzie u ziamli. Pakazyvajučy na siabie, kazaŭ: “Uzburcie hetuju šviatyniu, a ja jaje u try dni adbuduju. Judejcy pamiatali hetyja pradskaŝaŇni. Usich vočy byli skiravanyja na hrob. Pašla faktu nihto iz zacikaŭlenych nie supiarečyŭ z Umieršych PaŭstaŇniu, a samyja moŭčki hety fakt paćvierdŝajuć.

“I skazaŭ im: tak napisana i tak naleŝa ciarpieć Chrystusu i z umieršych paŭstać”.

(Łuk., 24, 46).

\* \* \*

Janka Kupała

### CHRYSTOS VASKROS

Chrystos vaskros!... Usiudy radaść.  
Usio hladzić śmialej, światlej;  
Vialiki Mučalnik, zdajecca,  
Abniaŭ űsich łaskaju svajej.

Chrystos vaskros!... Nieuhamonna  
Płyvie pa nivach, puščach klik,  
Płyvie adna śviataja dumka  
Z kanca ű kaniec, jak śviet vialik.

Chrystos vaskros! — pjaie sialanin  
Z svajoj ubohaju radnioj,  
Zabyŭšy pieśni ab pradvieśni,  
Zabyŭšy űsio usiej dušoj.

Chrystos vaskros! pjaie sirotka,  
Słuha, taptanaja ludźmi!  
Pjaie ű čužynie padarožny,  
Zabyty bližnimi svajmi.

Chrystos vaskros! — pjaie i tyja,  
Chrysta zhubiŭšyja syny,  
Što ű cichamoŭku ładziać sietki  
Dla našaj biednaj starany.

Chrystos vaskros!... K Tabie, o, Boža,  
I ja ű dzień hety dumku šlu;  
Chaj Bielaruś, maja staronka,  
Uskreśnie k lepšamu žyćciu!

Janka Kupała

### NAD SVAJEJ AJČYNAJ

Boža! hetki śviet tut  
Moc stvaryła tvaja!  
Dzie-ž moj dom, dzie moj lud?  
Dzie ajčyna maja?

Dzie toj čas, u jakim  
Tut kipiela žyćcio?  
Svoj narod byŭ kruhom  
I lubiŭ svojo űsio!

Svaju piešniu ű ład svoj  
Nia stydaŭsia zapieć,  
I siarmiažki sivoj  
Nia stydaŭsia nadzieć!

Viesialŭsia narod,  
Až hrymieła siało!  
Va űsich śvietły pahlod,  
Va űsich ščaście ćviło.

A ciapier, a ciapier  
Nia vidać jasnych zor,  
Choć sabie sam nia vier, —  
žnikła űsio, jak vichor!

žnikła űsio, jak imhła,  
Niama słavy tajej;  
Złaja dola zmahła  
I moj kraj i ludziej!

Adny ű šar kurhany —  
švietki bitvaŭ — stajać;  
Kości k im hruhany  
Prylatajuć žbirać.

Prašmyhajuć vužy,  
Kaniuch molicca “bić”,  
Voŭk prabieh pa miažy,  
Dalej śpić usio, śpić.

# 25-ho SAKAVIKA

Kali Pieršaja Sušvietnaja vajna razburyła carskuju Rasieju, na jaje ruinach pačali paŭstavać novyja narody, u liku jakich i biełarusy, ahałasiušy pierad usim švietam, što i jany ludzi i narod, z usimi pravami ad pryrody i ad Samoha Boha na samastojnaść i niezaležnaść u svajoj krainie dziela vykanańnia vialikaj misyi narodnaj dla svajho dabra ziamnoha i niabiesnaha, jak sapraŭdy hłyboka vierujučy chryścijanski lud. Byli pieraškody i ideał nie ździejśniusia, a ździejśnica jon pavinien pry pomacŭ Božaj i šcyraj chryścijanskaj vytryvałaci u supracounictvie z łaskaj Božaj i z Božym Pravidam. Boha u ščodraści nie apieradziš: u Im my isnujem, žyviem, vykonvajem usie našy dziejańni, čyny, pačynańni, jak vialiki Apostoł Pavieł vyskazausia pierad hreckimi filozafami i mužami Stanu (Dziejańni, 17, 28), i jak filazofija metafizyčnymi arhumentami dakazvaje, i jak šviaty Ioan Bahasłoŭ havora (I Ioan, 4), Boh jak sama Luboŭ, uzlubiŭ nas, kali nas jašče i na šviecie nia było — uzlubiŭ nas ad viakoŭ wiečnych i pasłaŭ nam Svajho Adzinaronaho Syna dziela našaho wiečnaho zbaŭleźnia, Katory staŭšyś i synam čaławiečym, biezupyna, jak Bohačaławiek, vyjaŭlaje i daje nam Svaju luboŭ cierz Carkvu-Kaścioł, cierz Svajo Božaje Słova, cierz usie tajemstvy-

sakramenty, cierz šviatuju Liturhiju-Imšu, dzie iz Nieba zychodzić jak Eucharystyčny Boh, kab abdymać nas Tajnaj Svajej Lubovi— Toj Samy Syn Boży, druhaja Asoba Prašviatoj Trojcy, Katory praz Dziejańnie šviatoha Duchu učaławiečyusia u pračystym ułońnie Prašviatoj Dzievy Maryi, naradziusia u Viflijemie, ros-hadavausia u Nazarecie, prapaviedyvaŭ siarod ludziej na ziamli żydoŭskaj, ciarpieŭ Muki, byŭ ukryžavany, uskros, viarnusia na Ułońnie Svajho Ajca Niabiesnaho i ciapier zychozia na našyja aŭtary-prastoły, kab biazupynna abdymać nas Svajoju luboŭju... I tut treba vialikaj i hłybokaj viery, mahutnaj nadziei, haračaj lubovi taho, kab karystacca usimi Tajnami Chrystovymi i praz ich pieraradzacca u ludziej šviatych vialikich — u narod šviaty, vialiki, mahutny chryścijanski narod. I hetu šviatuju vieru, mahutnuju nadzieju, haračuju luboŭ my atrymali na šviatym Chroście, jak samyja valikija i samyja kaštoŭnyja dary Božyja, jakija nam treba pastajanna razvivać praz pilnuju i haračuju malitvu, praz chryścijanskija cnoty, praz luboŭ da Boha i bliźnich svaich, praz supraŭdnae chryścijanskaje žyćcio. U ščodraści Boha nie apiaredziš, nie, usio, čysta usio my majem ad Jaho cierz Isusa Chrysta, Bohačaławieka — i šviaty cely, i Stary

i Novy Zapaviety i nas samych — naš rozum, našu volu, našu dušu, naša cieła — usiu našuju istotu. Kab bačyc hetyja vialikija tajny, jak pryrody tak i łaski, jak švietu pryrodnaha tak i nadpryrodnaha, treba mieć u sabie zdarovy rozum i tyja dary i łaski Božyja, ab jakich my tolki što ūspaminali — šviatuju i hłybokuju Vieru, šviatuju i mahutnuju Nadzieju, šviatuju i haračuju Luboŭ. I Boh nam ščodra ich daŭ i daje — dawać pradaŭžaje, a nam treba ich vierna uspryjmać i biazupynna razvivać!

\*\*  
\*

25-ho Sakavika biaz supraŭdnaho u nas žyćcia chryścijanskaho, biez prahnieńnia stvaryć i pasta-  
vić na mahutnyja nohi Bielaruś  
supraŭdy chryścijanskuju i sva-  
bodnuju u dusie Chrystovym i na  
fundamencie chryścijanskim dzieła  
vialikaho dabra ziamnoha i niabies-  
na-viečnaho — tolki mara nieažyć-  
ciavimaja! A ażyćciović jaje tre-  
ba! Dzieła hetaho i druhimi pućcia-  
mi k jaje ażyćciaŭleńniu treba ićci!

A. Ioan Tarasevič

*“Ja uskrašeńnie i žyćcio: chto  
vieryć u Mianie, chaciab i pamior,,  
žyc budzie”.*

(Jan, 11, 25).

Adyšoŭ ad nas u viečnaść mała-  
dy Mientak Drobuševič, pakinuŭšy  
pa sabie maładuju žonku i dvoje  
dziaciej, byccam kažućy — żyvie-  
cie, upraŭlajcieś daražeńkija, jak  
choćacie, a mianie Boh kliča da  
viečnaści, dla jakoj i stvorany my  
byli, dzieła jakoj (dzieła ščaślivaj)  
viečnaści i Syn Boży staŭsia i sy-  
nam čaławiečym — Bohačaławie-  
kam, i pamior za nas i uskros i  
daŭ nam svaje Božyja Tajnicy i  
Sakramenty k žyćciu wiečnamu, k  
žyćciu ščaślivamu. Ja moh by doŭ-  
ha jašće žyc na hetaj tut ziamlicy,  
bo mnie tolki 39 hadoŭ, i vam u  
žyćci pamahać i dzietak uzhadoŭ-  
vać, vučyc, adukavać, ale voś Ho-  
spad Boh kliča mianie da siabie,

tamu ja i padpaŭ pad ŭladu nie-  
ŭmalimaha raka. Šmierci ja nie ba-  
jusia: jana nieminuća dla kaźnaho  
čaławieka, a dla mianie voś ciapier  
u maim jašće dosyc maładym wieku  
i tut u Hartford, Conn., daloka ad  
darahoj maci. Brat siastra i druhi-  
ja rodnyja i znajomyja żyvuć. Pry-  
jechaŭ sa svajoj siamiej kaj da  
Hartford, Conn., kab tut lepšu-  
ju pracu atrymać i bolš aplač-  
vajućuju... Znajšoŭ jaje, ale nie  
doŭha joju ciešyŭsia... Nieŭmali-  
my vorah padarvaŭ maje siły i voś  
pastaviŭ mianie užo nad hrobam.  
Darahaja žonka i darahija dzietki,  
nie płacicie i nie biadujcie pa mnie.  
Ja z vami i lubić vas budu ščyra  
dy z bolšaj duchoŭnaj mahčymaś-

ciaj dušy, niź dahetul, bo-ż ja budu u samym švatle, praŭdzie i siarod Bożaj, lubovi, jakuju ja budu wiečna čuć i addychać: budu i vas joju abdymać. Aha, a voś maci maja darahaja staić pry lożu majej śmierci. A što, nie zmučyłaś, nie stamiłaś dalokaj padarožžu iz Chicago da Hartford? Nie, synok, nie stamiłaś. Śviečka maja haryć, daharaje, żywćio ziamnoje z mianie vyplyvaje. Byŭ śviatar u mianie, ja vyspaviadaŭsia sa ščyrym sercam, ź vialikaj skruchaj, pryniaŭ Eŭcharystyčnaha Boha i Spasa našaha Jezusa Chrystusa. Ja spakojny iz radaścij adychodžu iz hetaho hrešnaha i šmatpakutnaho żywćtu. Malicę u niebie budu, kab Boh naviarnuŭ jaho da siabie, usiu ludzkaś hetak akamianieŭju i zastyŭšyju u brackaj kryvi, u svajej ułasnej kryvi i namieranaj zachlobnucca, utapicca u joj. Ja-ż sam jak najščyrej žadaju, kab ludzkaś żyła, kab ludzi pryšli jak najchutčej da fozumu, pierastali vajewać,

Adam Mickievič

## Ś V I T A Ź

Kalib kamu daviałosia pad  
Navahrudkam pabywać,  
U Płużyńskim lesie, pierajechnaŭšy  
haru,  
Nie забудź tvaje koni strymać  
I pryhledźsia na voziera miż boru.  
Śvitaź tam čystyja vody  
razpaściraje,  
Vializarnym kołam abvodu  
Zbakoŭ hustaja pušča jaje

żyli u supakoju, u lubovi i znajšli jak najchutčej srodki-lekarstvy dla žniščeńnia strašennaha voraha, ad jakoha i sam ja pamiraju jašče u maładym vieku. Dla žniščeńnia  
R A K A.

Mama darahaja, žonka, dzietki, bačka-ajčym, usie rodnyja i surodzičy nie plaćcie pa mnie, bo-ż ja idu da lepšaho żywćcia, u krainu wiečnaha ščaścia, dzie budu bačyć Boha tvaram u tvar i chvalić i śla-  
vić Jaho na veki wiečnyja!

Śviečka źziaje, śviečka daharaje... ziamnoje żywćio mianie pakidaje! Budźcie usie zdarovy i ščaślivy uva Chryście Bohu i Zbavicie-  
lu našym i usich ludziej!

I jon nam usim havora: "Ja uskrašeńnie i żywćio: chto vieryć u Mianie, chacia-b i pamior, żyć bude" (Jan, 11, 25).

Hetak to umiraŭ małady biełarus iz Mienščyny, Mientak Drobuševič.

*a. Janka Tarasevič*

asłaniaje,  
A hladka, byccam šyba lodu.  
Kali načnoju prybliżyšsia paraju  
I ku vozieru lico skiravać račyś,  
Zviozdy nad taboju i zviozdy pad  
taboju,  
I dva miesiacy ubačyś.  
Zdajecca, što zpad tvaich stop,  
šklanaja raŭnina pad nieba

uciakaje,  
Ci moža niebo svoj šklany strop,  
Až da noh tvaich zhinaje.

Kali vokam druhoha bieraha nie  
dasiahaješ  
Dna nie adrožniš ad ščytu,  
Dumaješ, što u siaredzinie  
niebakruha zavisaješ  
U biazmiernych razłohach blakitu.

Tak u pahodnuju noč, kali ubačyš  
vočy,  
Cikavašć złudziać uzrok pry vadzie,  
Ale kab padjechać da voziera  
unočy,  
Trebba być najśmialejšym z ludziej!

Bo jakija tam harcye čerci  
vypraŭlajuć,

I jakija tam barvy šumiać,  
Dryžu ja uvieš, kali staryja ab tym  
bajuć

I strach prociŭ nočy spaminać.  
Nieraz siarod vady, byccam homan  
blizki,

Dym vybuchaje i ahoń bliskacić,  
I kryk vajakoŭ i žanočyja piski  
I zvuk zvanoŭ i zbrojo ščakacić.

Potym dym upadzie, homan  
pierastanie,

Na bierahoch tolki šum sasny,  
U vadzie cichich paciaraŭ šaptaŭnie  
I dziavicaŭ malitvy žalosny.

Što heta značyć? Pa roznamu  
platuć raty,  
Štož, kali nihto nie byŭ na dnie.  
Chodziać roznyja viestki siarod  
prastaty,  
Ale chtož ź ich praŭdu zhanie?

Plažynski pan, jakoha pradziady  
Byli haspadarami ad

šviciezianskaje akolicy,  
Dumaŭ i razpytvaŭ praz doŭhija  
hady,

Jaz razviazać hetyja tajemnicy.

Zahadaŭ rabić pryłady nad vadoju  
I sypaŭ vialikija vydatki.  
Zviazano nievad šahoŭ dvieście  
hłybinoju,

Zbudavali baržy i statki

Ja aścierahaŭ, što u tak vialikim  
dzieli,

Dobra, kali heta z Boham  
pačynajecca.

Dyk na abiedniu dali nie u adnym  
kaścieli.

Na kaniec i ksiondz z Cyryna  
žjaŭlajecca.

Staŭ na bierazie, nałažyŭ kaścielny  
stroj,

Pakrapiŭ pracu, pamaliŭsia,  
Pan daŭ znak — adpłyvaje kanvoj  
I nievad z šumam zatapiŭsia.

Topicca, płyŭki za saboju u vodu  
ščiahaje,

(Takaja propašć u vadzie)

Pružacca kanaty, nievad vada  
pakryvaje,  
Chiba ničoha nie papadzie.

Na bierah užo dastali abodva kryła,  
Ciahnuć astatki paľovu...

Skazać-ža jakoje zlavill shasyła?  
A choć skažu, nihto nie uvieryć  
slovu.

Adnak-ža skažu zusim nie  
našmieški,

žyvaja žančyna siadziela u  
nievadzie!

Tvar była bieła, vusna jak hareški,  
Vołas švietły, skupany u vadzie.

Na bierah spiašýé, a adnyja z tryvohi  
Na miescy astupieüşy hladzieli,  
Druhiya uciakaé skiravali nohi,  
Słova jaje łahodna prazvučeli:  
“Łudzi, viedajcie, ŝto nihto upornie  
Karablom svaim vady tut nie kranie.  
Kaŝdaho ŝmielčaka voziera zhornie

U biazmiernych vodaŭ hłybinie.  
I ty zuchvalec i tvaja biasieda,  
Zaraz pašlib vy na dno z karabloŭ,  
Ale, što kraj hety byŭ tvajho  
pradzieda  
I našaja u tabie pływie kroŭ.  
(Dalej budzie)  
*Pierałażyŭ J. Hućko*

- 0 -

*Za prysłanyja pažadaŋni ščyra dziakuju nastupnym asobam:*  
J. Exc. Arcyepiskopu Vasilu, J. Exc. Episkopu Česławu, Ajcom: Ioanu Taraseviču i Jazepu Hermanoviču, Rt. Rev. Msgr. Saławju, św. Kazimiru Kułaku D. T. C., i św. J. Tamušanskamu. Sp. Abramčykam Annie, Koli i Ninie, Sp. Siamji Akanovičaŭ. Siamji Bojčykaŭ, Sp. Budźko Česławu i Sp-ni Budźko Valeri. Sp. Bułyhanym, Sp. Jozefu Fiedorčyk, Spadarstvu Peter Gajdel Dr. i Familii, Biel. Hramadzie — Stockholm 1, Sp. Kosevičam, Sp. M. Mickieviču, Sp. V. T. Mickievičam. Familji Mierlakovym — Constantamu, Hanie, Juljanu, Danile i Vincentamu, Sp. J. C. Najdziukovym, Sp. M. Nikanu, “Pahoni”, Sp. Panucevičavym: V. Ir, i Roma, Sp. Siamji Pituškavym, Sp. I. Popielavym, Sp. N. Prokopčyku, Sp. T.H. Połonievičam, Sp. B. Prytyckamu, Sp. Savionkavym, Sp. Tarasu Sajka, Sp-ni Aŭsiej, Sp. Paškievičavym.

*Ščyra dziakuju za pryslanyja na “Siaŭbit” i na Bohaslužby nastupnym asobam: Sp. i Sp-ni Budźko \$10, Sp. Hadykavym \$5, Sp. Busiela \$5, Sp. B. Prytyckamu \$5, Sp. Bojčuk \$5, Sp. Vinc. Sipovič \$5, Stańišawie Sipovič \$5, Sp. Pietielonis \$5, Sp. Savionak \$5, Sp. Rymaško \$5, Klub “Pahonia” \$5, Sp. Prakopčyk N. \$3.*

Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho exemplara 15 c.

**Vydaviec-Redaktar (Publisher-Editor):** Rev. Francis Cherniawski

Address: 164 Broadway, Fort Edward, N.Y., U.S.A., 12828

Telephone: RH7-5117

Printed by The Whiteruthenian Press \* 452 South Avenue, Syracuse, N.Y., 13204